

# Na sen – Urszula

Urszula

\*\*\*\*\*Na sen\*\*\*\*\*

Piano

Version

M1hoo25 :)

Powodzenia

Na sen

Nigdy już nie wezmę nic,

Ja to wiem -

Odejść łatwiej jest niż żyć

I na morzu naszych

Wspólnych lat

Liczę wyspy pełne

Smutnych dat,

Aksamitne rafy,

Gdy byliśmy tak szczęśliwi,

Widzę nasze drzewa,

Które wygiął czas

Ja znam

Naszą miłość pełną burz,

Czasem tnie

W obie strony tak jak nóż

I głęboko rani ciebie, mnie

Razem ciężko żyć - osobno źle

Chyba zawsze już

Tak będziemy pogmatwani

Wspólny adres,

Nasze dzieci, sny, więc pomóż mi

Odnaleźć tamte dni

Pomóż mi odnaleźć

Nasze najpiękniejsze dni  
Zaczaruj moje serce,  
Zostaw mnie bez tchu raz jeszcze  
Pomóż mi kochać,  
Wyryj w moim sercu siebie,  
Zrób to przecież wiesz -  
To nie boli mnie  
Dziwne -  
Jak mi mało trzeba snu  
Słyszę znów  
Mego życia słaby puls  
Miłość jest jak deszcz,  
Który spływa po mnie aż do stóp  
Sama obok siebie  
Jestem znowu tu  
Pomóż mi odnaleźć  
Nasze najpiękniejsze dni  
Zaczaruj moje serce,  
Zostaw mnie bez tchu raz jeszcze  
Pomóż mi kochać,  
Wyryj w moim sercu siebie,  
Zrób to przecież wiesz -  
To nie boli mnie  
Na sen  
Lubię dotyk twoich rąk  
Boję się  
Kiedy w snach odchodzisz stąd  
Dokąd płyniesz -  
Proszę powiedz mi  
O czym śpiewasz gdy nie słyszy nikt  
Nie uciekaj już  
Przed marzeniem  
Co oślepia nas,  
Przecież ja od dawna  
Widzę tylko mrok  
Nigdy  
Już nie wezmę nic na sen  
Boję się  
Swoich ciemnych cichych miejsc



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych